

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 90.000 Mkp., z dostawą do domu 100.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 100.000 Mkp., w innych państwach 130.000 Mkp.

CENA NUMERU

4000 Mkp.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetryowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 1000 Mk. Nadebrane 3000 Mk. Nekrologja 2500 Mk. Na pierwszej kolumnie 5000 Mk. Przed kron. i w rubryce „Repertuar” 4500 Mk. Po kron. i kom. 4000 Mk. Dział ekonom. 5000 Mk. Drobne ogł. za każdy wyraz 500 Mk. Paski na kolumnie tekstów po 4000 Mk. Ogłoszenia zagran. o 50%, drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich I. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny I. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer” Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

FUTRA w olbrzymim wyborze poleca **GRONOSTAJ** Lwów, ulica Akademicka 8. Ceny umiarkowane. 1817

Książki nowe i używane poleca księgarnia i najstarsza chrześcijańska antykwarnia **St. Köhlera** Batorego 28 1645 Batorego 28

„Kurjer Lwowski” zawiera dzisiaj:
 Ponad Sejmem i układem ryskim.
 Angielsko-polski dolar w Polsce.
 Po zamknięciu kongresu metafizycznego.
 Wioślarz (wiersz).
 Dziwy mózgowe.
 Samobójstwo paryskiej gwiazdy operowej.

„DANCING” w Kawiarni „Warszawa”
 pl. Smolki. Największa — Najwspanialsza w Polsce 4711
 Codziennie koncert pierwszorzędnej kapeli salonowej. Rendezvous świata eleganckiego. Lokal otwarty do 3 w nocy.

Motor Diesla 50 konny 1808
 Motor ropny 30 konny
 Motor ropny 15 konny
 Motor ropny 8 konny
 DOSTARCZY NATYCHMIAST ZE SKŁADU **BIURO INŻYNIERSKIE „TECHNIKA”** LWÓW, ulica Lenartowicza 12.

Konferencja ambasadorów ufa sobie.
 Paryż, 7. września. (PAP). Konferencja ambasadorów rozważała 7 bm. kwestję zatargu grecko-włoskiego. Jak słychać konferencja jest pełna nadziei co do pomyślnego rozwiązania konfliktu. W kołach konferencji utrzymuje się przekonanie, że odcąd spraw zatargu i morderstwa w w. Janinie jak i jego motywów zajęli się doświadczeni mężowie stanu(?) niema powodu do obaw.

OSTRZEŻENIE!
 Z powodu pojawienia się na rynku **falsyfikatów żarówek mlecznych** zmianych pod marką **„Philips - Argenta”** ostrzegamy, że tylko napis na żarówkach mlecznych 1121
„PHILIPS-ARGENTA” gwarantuje ich autentyczność, oszczędność użycia prądu oraz trwałość.
 PT. Publiczność zechce we własnym interesie na powyższe zwrócić baczną uwagę.
POLSKO-HOLENDERSKA FABRYKA LAMP ELEKTRYCZNYCH „PHILIPS” Ska Akc. Warszawa

Tajemnica Belwederu.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. września.
 „I wyjawię wam tu otwarcie tajemnicę cierpień Belwederu, których zaznawał mój poprzednik, których nieraz zaznaje ja. Jest to niecierpliwość człowieka czynu, który chce stanowić swoją wolą, swoją energją i kierować tak, jak mu zrozumienie przyszłych losów Rzeczypospolitej nakazuje. Ale czasy takie pojmowania roli głowy państwa należą do przeszłości. To trzeba sobie jasno, szczerze i publicznie powiedzieć. Kto chce tak postępować, znajdzie się w kolidzi albo z obywatelami, albo z konstytucją”.

Tak mówił p. Prezydent Wojciechowski w **Gabinie. Niema cierni na drodze reprezentanta**

Polski — są tylko te, które wynikają z natury człowieka.
 Z całej mowy technicznie wielka rezygnacja, a jej punktem kulminacyjnym jest zwrot o tęsknocie do powrotu na stanowisko zwykłego obywatela, aby mieć wolność ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny.
 Dziwnie brzmią te smutne słowa człowieka ze „złotej klatki”. Nie mogę nic. Reprezentować muszę naród cały i tylko reprezentować.
 A jednak — ten sam p. Prezydent Wojciechowski w swoim czasie na Pomorzu, za rządów gen. Sikorskiego nie wahał się mówić o

gabinie „większości polskiej”, o „ministerstwie parlamentarnem” i nie bał się wyjść po za ramy reprezentacji, choć suma głosów wyborców świadczyła wyraźnie, że olbrzymia większość narodu rządu takiego, jaki jest obecnie, sobie nie życzy. P. Wojciechowski nie myślał wtedy, o tem, że wchodzi w konflikt z narodem.
 Wszelka działalność to rozwiązywanie konfliktów lub ich przecinanie, działalność prezydenta pod tym względem nie różni się od innej. Tę wielką odpowiedzialność moralną i historyczną, za swoje czyny ponosi nie tylko szeregowy obywatel, ale i Prezydent Rzeczypospolitej, a od każdego człowieka, wymagać należy, czynu.

To też nie małym zdziwieniem przejmują nas pesymizm mowy lubelskiej p. Wojciechowskiego.

Władza Głowy Państwa Polskiego — wskazywaliśmy już na to — jest duża. Prezydent mianuje rząd i ma prawo go odwołać. Prezydent nie ma wprawdzie prostego prawa veto — może jednak nie ogłosić ustawy aż do końca swego urzędowania. Prezydent nie ma prawa rozwiązać sejmu inaczej, jak za zgodą kwalifikowanej większości senatu, może jednak zamknąć jego działalność, wstrzymując ogłaszanie jego uchwał. Nie wiele rzeczy Prezydent ma prawo robić, lecz wszystkim może skutecznie i stanowczo przeciwdziałać i pod tym względem jest on w bezpośrednio lepszym położeniu od Naczelnika Państwa.

Wskazaliśmy na prerogatywy konstytucyjne Prezydenta Rzeczypospolitej. Używając ich pozostaje on w zupełnej zgodzie z konstytucją. Jest wielkie pytanie, czy rezygnując z ich używania, nie wchodzi w konflikt z własnym sumieniem, gdyż z pełnienia obowiązków rezygnować nikomu nie wolno, duch konstytucji, jak i też tekst przysięgi nie ograniczają zadań najwyższego dostojnika Rzeczypospolitej do przyjmowania gości, podróży po kraju, przemówień lub machinalnego podpisywania tego, co mu naczelny minister lub szef kancelarii przedłoży.

Jest on jakoby trzecią częścią składową zwierzchnictwa Rzeczypospolitej — nieodpowiedzialny formalnie jak Sejm i Senat — ale ciężko i zaszczytnie odpowiedzialny za wszystko, co się dzieje na ziemi polskiej.

Nie jest prawdą, że może on umyć ręce wobec tych czy innych posunięć rządu. Nie jest prawdą, że jego dobrej sławie nie szkodzi taki lub inny skład gabinetu. Nie jest prawdą, że wszystko dzieje się w Polsce pomimo niego, bo wszystkim — powtarzamy — może się p. Prezydent przeciwstawić.

I dlatego właśnie czytającemu nad wyraz smutną mowę p. Wojciechowskiego w Lublinie przychodzi do głowy, czy ton jej nie płynie z niedoceniania powagi i znaczenia Prezydenta Rzeczypospolitej?

W chwili, gdy Sejm coraz niżej się stacza w opinii publicznej, gdy pojęcie o rządzie i jego powadze zatracą się wśród niesłuchanej korupcji, niepoahnowanego bogacenia się tych co stoją blisko władzy — było by to objawem groźnym, stwierdzającym, że naprawa rzeczy na drodze konstytucyjnej jest dziś niemożliwa.

A przecie, jeżeli wrzodu w czas nie rozprwadzić — to kto wie, czy nie zajdzie z czasem potrzeba operacji i to poważnej.

Adam Uziembło.

Ponad Sejmem i układem ryskim.

(e) Kryptogamiczne i zakonspirowane wobec polskiej opinii publicznej, ministerstwo spraw zagranicznych, uznało warunkowo — jedyne szczęście p. Seydy — rządu zjednoczonych republik sowieckich (S. S. S. R.) Uznanie dokonane zostało ponad układem pokojowym w Rydze, Sejmem i Radą ministrów. Wiadomości tej, podanej przez „Kurj. Por.“ p. Seyda zaprzeczył stanowczo następnie przyznał iż:

„Między min. spraw zagranicznych a przedstawicielem sowieckim w Warszawie odbyła się wymiana zdań oraz poseł Oboleński otrzymał aide-memoire, określające warunki, na których podstawie mogłoby nastąpić uznanie S. S. S. R.“

P. Seyda potwierdził więc fakt porozumienia się z przedstawicielem S. S. S. R., zaś prasa zagraniczna przygwoździła nowe posunięcie p. Seydy, podając gotowy już spis warunków na mocy których p. Seyda zobowiązywał się, warunkowo na razie, uznać obecny rząd i ustrój Bolszewiji.

Warunki rządu polskiego podały „Russpress“ i „Prager Presse“ cytujemy ostatnie:

„Prager Presse“ donosi z Moskwy, że rząd polski przedłożył przedstawicielowi związku Sowieców w Warszawie, jako odpowiedź na notyfikację utworzenia związku republik sowieckich, memorandum, w którym rząd polski wyraża gotowość uznania Związku Republik. 1) pod warunkiem, że traktaty i porozumienia które zostały zawarte z Rosją sowiecką, republiką ukraińską oraz białoruską pozostaną w mocy, 2) że polskie poselstwa z dyplomatycznymi przywilejami zostaną dopuszczone do Charkowa, Mińska i Tyflisu, 3) że uregulowana będzie sprawa repatriacji do kraju i powroci obywateli polskich na obszarze byłej republiki Dalekiego Wschodu i republiki transkaukaskiej, 4) majątek rozwiązanego w r. 1921 tow. rzymsko-katolickiego w Tyflisie oddany będzie na rzecz warszawskiego tow. dobroczynności, 5) że sprawa źródeł naftowych w Baku, które przed rewolucją należały do naukowego funduszu Mianowskiego znajdzie takie rozwiązanie, że fundusz ten otrzyma 4 i pół miliona pudów nafty.

Czy p. Seyda zaprzeczy i teraz własnym, przez siebie redagowanym warunkom? uznania Rosji?

Anglja przeciw Włochom.

Opinia angielska z „Observerem“ na czele, zajęła bardzo wrogi dla Włoch stanowisko w konflikcie włosko-greckim. Jest to zupełnie zrozumiałe. Przez pół wieku od 1814—64 r. Korfu było pod władzą angielską. Był to okres bardzo niespokojny. Pierwszy rządca angielski wysp Jońskich sir Th. Maitland nadał wyspom konstytucję, która jednak nie zadowoliła Greków; buntury ich były bezlitośnie przez Anglików uśmierzone. — W 1848 r. mieszkańcy, owiani duchem rewolucji, zażądali wolności prasy, autonomji miejskiej i t. p. reform. Anglja odmówiła. W 1849 r. wybuchło powstanie na Kefalonji. W 1850 r. parlament zbrany na Korfu zażądał przyłączenia wysp do Grecji, za co został rozpedzony. Trzy parlamenty z r. 1852, 56, 57, żądały wytrwale przyłączenia do Grecji. Anglja odmawiała zgody. Wysoki komisarz angielski Gladstone odrzucił żądanie zniesienia protektoratu angielskiego, a w zamian obiecał program reform, które zostały przez parlament odrzucone. W 1860 roku gdy Anglja uznała zjednoczenie Włoch, parlament znów ponowił żądanie zjednoczenia z Grecją. Wówczas Anglja zaczęła tworzyć na Korfu wielką placówkę morską. Wobec niezłomnej woli ludności musiała jednak w 1863 r. zgodzić się na połączenie wysp Jońskich z Grecją. Lecz żądała zniszczenia fortu i neutralizacji wysp. Po wielu targach podpisała wreszcie traktat 29. marca 1864 r., który dawał Grecji wyspy Jońskie. Wyspy te silnie są z Grecją złączone, i nikt ich od macierzy oderwać nie zdoła.

Łatwo wobec zakusów włoskich zrozumieć gniew opinii angielskiej, która trudno rezygnuje z placówki morskiej, zamykającej Adrjatyk. — Źródła wielkiej irytacji angielskiej prasy nie należą więc szukać w miłości pokoju, lecz w zawiadzionych nadziejach, które zapewne nie gasną w popiele.

PLAN UTWORZENIA REPUBLIKI ŻYDOWSKIEJ NA BIAŁEJ RUSI.

Gdańsk, 7. września. (AW). „Dziennik Gdański“ donosi z Kowna: Komitet centralny partji komunistycznej w Moskwie rozważa plan utworzenia Republiki żydowskiej na Białej Rusi. Obwód Homla, Witebską i Mińska liczy 600.000 żydów przy 300.000 innej narodowości. Gdyby doszło do utworzenia Republiki żydowskiej, żydzi mieliby reprezentację w związku republik sowieckich. Armja, skarb, poczta i telegraf pozostałyby w ręku S. S. S. R.

JÓZEF MIRSKI.

2

Jako mistrz Mateusz z mak żywych Mękę Pańską wyrzezał.

(Legenda).

(Ciąg dalszy)

Kocha ciekawość z dnia na dzień, o mistrzu szepłano wszędy: na radzie, w tawernach, na zborach cechowych, po refektarzach klasztornych, w alkowach i izbach czeladnych, szepłali wszyscy: ojcowie grodu — rajcy, białe szepłali głowy, żacy i kupcy, czeladź i kramarze. Mistrza bo znali wszyscy i wszystkich po równi trapiło, co zasie czyni, z czem na świat nowem wynijdzie i oczy świata zadziwi; zaczem przędzono domysły, niby z nieskończonego przędziwa.

Ai owo tam — w pracownej izbie mistrza, stali ci dwaj — wpatrzni w siebie, i zasluchani we słowa wzajemne; ktoby ich ujrzał tam obu, żarliwych tęsknot ogniem splomienionych, rzekłby zaiste: szal ich snac boży poimał.

— Sądziś-że, bracie, iż nam to będzie jako odpuszczone?

— Wola w tem Chrysta najświętsza i tęskność moja jedyna.

— Żywota prawo — święte zasie.

— Świętsza wszelako wola Boża we śmierci odkupieniu.

— Prawda li, bracie, że Chrystus Pan ci ono sam objawił?

— Jako-m poprzody ci rzekł, Mateuszu. — „Hilary! — mówił Pan i lico miał, niczem słońce, promienne, czyni wolę ma, a nie bój się! Zaprawdę, mówię ci, iż nadszedł już czas powtórzyć mi Golgotę. A przeto idź i w ślady woje wstąp! Oto cię Łaską darzę przenaświetszą, iżby się ludzkość zbawiła po raz wtóry i przypomnieniem ofiary mojej z toni upadku dźwignęła!“

— A jeżeli — ?

— I cóż cię trwoży jeszcze, Mateuszu?

— Czarty tu wszędy się czają. — A jeżeli oman to jeno piekielny, a zdradna pokusa szatana?

— Apage, bracie! Nie bluźnij! Mówię ci przecie: widziałem Boga! — Boga widziałem, jak twoja ninie widzę twarz, — i głos-em Jego słyszał, jako twój ninie słyszę. — Zaś się i tobie nie odkrył Pan we chwale niepojętej? Zaś Swojej Woli nie ujawnił tobie“.

— Prawda-ć to, bracie Hilary. Już ci się myśl ta żagwić poczęła we mnie niewysłowna, alem ją jeszcze tłumil w duchu swoim, bo mi się zdała szaloną, a Piekiła grzesznym podszeptem. Przeto-m ku Niebu lkał o światło wewnętrzne i pojaśnienie, jakobym dzieła dokonał onego, iżby było jak Ofiara sama — święte i żywe! — Ai owoż, tam, w kaplicy Odkupienia, kiedy-m przed Panem upadł w szloch, a zapamiętanie ducha, nagle usłyszę z góry głos: Mateuszu! — Owom ja, Panie! — we drzeniu mówię. —

Spójrz, a czyni, co obaczysz! — Uniosłem głowę i patrzę, a tam na ścianie krzyż widzę ogromny, płonący, a zaś na krzyżu On, w rozkrzyżowaniu, jeszcze żywy, — a kiedy-m pojrzał bliżej, widzę: tyżeś to, bracie Hilary! — ty sam, przybity w krzyż, zastygły już, ukrzepły, niby wrzezany w głąz, a przecie prawdą męki żywej żywy, i tak krwawiący, i taki bolejący i taką glorią świętą pojaśniały, jakby się tam, na Krzyżu Ofiary św. sprawiał cud — odnowa wciąż, co chwila, bez ustanku... — I owoż nagle Dzieło poznałem swoje, Dzieło wymodlone, że mi je wskazał Bóg, i czynić kazał wraz...

I w podniesieniu serc ogromnem padli na kolana, Śpiewający obaj. — A wokrag nich po kątach przywarły, do ścian przyległy, we mroku czający, przystanął Mateuszowych stwór kamienny lud, na oka mgnienie przelotne cieni ruchliwych pełganiem pożywiany, i znów w martwość gasnący i bezruch: stoją z oczyma w ślup, z usty ż ukosa rozwartemi, z przerażeniem w twarzy, jakoby wsłuchane w własną głąb i spowiedź ze siebie czyniące, — pośrodku nich zaś sterczy nagi, prosty krzyż, tęsknoty pelen, ofiary oczekujący żywej...

— Gotów-żeś, bracie Hilary?

— Czyni, bracie Mateuszu! Otom ci jest już ku ofierze cały...

I działać się pocznie dnia onego Golgota zasie wtóra...

(C. d. n.)

Po zamknięciu obrad kongresu metapsychicznego.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września.

Czytelnicy, śledzący uważnie nawet najszczegółowsze sprawozdania z przebiegu obrad Zjazdu Metapsychicznego, nie są w stanie wyrobić sobie ogólnego pojęcia o zagadnieniach tam poruszanych.

Spróbuje tedy ująć w kilku punktach najważniejsze kwestje, które mogą zainteresować czytelnika, mało obznajomionego z dzisiejszą metapsychiką.

A więc 1) gdybyśmy tak zadali pytanie metapsychikowi, który brał udział w Kongresie — pytanie, które się każdemu laikowi najprzód na usta ciśnie: Czy są duchy?

Przypuszczam, na podstawie obrad Kongresu, że otrzymałby taką odpowiedź: „Jestem w kłopotcie! Trudno mi na to wprost odpowiedzieć! Niezbitym dla mnie faktem jest, że w pewnych warunkach przy udziale t. zw. medjów, ukazują się postaci ludzkie, podobne do zjaw, nazywające się nieraz imionami ludzi zmarłych, że w pewnych nienaturalnych warunkach ukazują się zjawiska świetlne, że są ludzie, którzy potrafią odczytać list zamknięty w 3 kopertach, oraz myśli ludzkie, nie używając do tego zwykłych środków pomocniczych (wzroku, mowy itd.) i t. d. Czy to jednak dowodzi, że po śmierci człowiek żyje i w pewnych warunkach zjawic się może wśród żywych jako duch? Na to nie mogę odpowiedzieć jeszcze napewno twierdząco, ale nie odrzucam bezwzględnie niemożliwości tego przypuszczenia (Geley), chyba że zdołam wszystkie te fakty wytłumaczyć inaczej, nie uciekając się do twierdzenia o istnieniu życia pozagrobowego.

2) Dlaczegoż jednakże wielu nie wierzy w te fakty, które metapsychicy uznają za niewątpliwie, a przedewszystkiem dlaczego nauka oficjalna ich nie uznaje?

Na to składa się szereg przyczyn. Najprzód, zjawiska metapsychiczne w przeciwieństwie do większości zjawisk badanych przez naukę, nie dadzą się wywoływać na zawołanie i stąd trudność ich stwierdzenia i przeprowadzenia nad nimi naukowych badań. Częstokroć niechętny lub krytyczny nastrój otoczenia źle usposabia medja i zjawiska nie występują. Następnie dotychczasowe pokazy publiczne z medjami były dokonywane przez ludzi nieodpowiednich, szarlatanów którzy nie dążyli do zdobycia prawdy, ale do wyzyskania publiczności zwykłymi nieraz sztuczkami kuglarskimi. Stąd pochodzi niechęć nauki oficjalnej do metapsychiki. Ze jednak niechęć ta ustępuje miejsca zainteresowaniu tą dziedziną faktów, dowodzą tego choćby przemówienia powitalne ludzi nauki w Uniwersytecie Warszawskim, oraz nazwiska poważnych uczonych, którzy brali udział w Kongresie.

Jakie jest znaczenie tego Kongresu?

Myliliby się ten, ktoby przypuszczał, że Kongres Metapsychiczny da ostateczne odpowiedzi na zagadnienia na nim poruszane. Takie odpowiedzi przedzej się rodzą w samotności i w ciszy pracowni, niż w gwarnej atmosferze ludzkim. To też znaczenie każdego zjazdu polega przede wszystkim na osobistym zetknięciu się ludzi pracujących w jednej dziedzinie wiedzy, na stwierdzeniu zgody lub niezgody poglądów na pewne kwestje, oraz na sformułowaniu pewnych nowych zagadnień, nad którymi później każdy z osobna pracować będzie i wyniki ich przynieść na nowy Kongres. To samo właśnie miało miejsce i na Zjeździe Metapsychicznym i wraziło się w szeregu wniosków i deklaracji, o których wspominaliśmy.

W szczególności jednak dla tego specjalnie Kongresu podkreślić należy dwa zadania, które metafizyka wykonać musi, jeśli zechce wejść w poczet nauk uznanych oficjalnie: stworzyć i obmyśleć takie warunki dla wywoływania zjawisk metapsychicznych, żeby mogły być dostępne dla szerokiego ogółu uczonych, oraz 2) takie warunki kontroli, żeby wykluczyć wszelką możliwość oszustwa.

Czy metapsychicy wypełnią te warunki i czy osiągną powszechną zgodę co do samego

zachodzenia zjawisk, o których piszą i głoszą, zobaczymy na przyszłym Kongresie. W każdym razie wydaje się, że metapsychika znajduje się dziś w sytuacji podobnej do sytuacji hipnotyzmu z przed lat kilkadziesiąt, nieuznanego wówczas przez naukę oficjalną, a posiadającego dziś odpowiedni rozdział w podręcznikach fizjologii i psychologii.

H. S.

Angielsko-polski dolar w Polsce.

(e) W związku zapowiedzianym przyjazdem doradcy finansowego p. Younga do Polski, który ma orzec czy i w jakim stopniu uzdrowić można sytuację gospodarczo walutową w Polsce, zwrócił się korespondent jednego z pism łódzkich do miarodajnych sfer politycznych w Londynie, które udzieliły mu nast. informacji o przyszłej działalności p. Younga.

Działalność jego związana jest z ogólną sanacją waluty polskiej i w tym kierunku będzie miała kilka etapów:

1. Dokładne wejrzenie w istotę budżetu polskiego. Dalsza akcja doradcy angielskiego uzależniona będzie od wyniku tego przeglądu.

2. Jeśli wynik badań będzie dodatni, wówczas przystąpi się do pertraktacji w sprawie Banku Emisyjnego polskiego przy współdziałaniu kapitału angielskiego i amerykańskiego. Prawdopodobnie kapitał Banku sięgać będzie 100 milionów dolarów, co pozwoli na emisję 200 milionów dolarów polskich. W tym celu czynione są już obecnie daleko sięgające przygotowania.

3. Doradca finansowy roztoczy szczególną opiekę nad naszą gospodarką skarbową w okresie przejściowym. Sfery finansowe angielskie uważają, że przejście do waluty złotej w Polsce będzie połączone z olbrzymim kryzysem ekono-

MATERJE ANGIELSKIE

na ubrania, płaszcze i kostjomy po cenach okazjnych. IMPORT SUKNA, Pańska 17-a, III. p. 1838

micznym i socjalnym. Warunkiem szczegółowego przebycia tego kryzysu jest otrzymanie przez Polskę kredytu sanacyjnego po bardzo niskiej stopie procentowej. W obecnych warunkach Anglii ufają zdolnościom gospodarczym Polski i są pewni, że przemysł nasz przetrzyma ten kryzys.

Co się tyczy samego układu monetarnego, to dotychczas kwestja ta nie weszła w stadium konkretne. Ze strony banków angielskich rzucają luźny projekt przestemplowania banknotów polskich w ten sposób, iż 1000 mk. polskich obecnych będzie nosiło nazwę pół marki, 10.000 mk. obecnych = 5 marek nowych, 50.000 marek = 25 marek. Pozostałe banknoty będą odpowiednio wymieniane, przyczem monety po 1, 2, 3, 5, 10 marek nowych będą wybijane z metalu. 200 marek nowych (200.000 obecnych) będzie nosiło nazwę dolara polskiego, dzielącego się na 100 marek (każda marka nowa więc = 2000 mk. obecnych). Stopniowo mają być anulowane obecne pieniądze papierowe i zamieniane na monety metalowe aż do wysokości 10 mk. nowych. powyżej tej wartości będą puszczane banknoty po ówierć, pół dolara polskiego i wyżej.

Do powyższych rewelacji o znaczeniu wprost przełomowym dla naszej pseudo-waluty, należy się odnieść z rezerwą. Na razie jest to projekt wypracowany w Anglii i podobno nie przedstawiony jeszcze rządowi polskiemu. Albo też rząd Chjeno-Piastowy dowiaduje się o nim dopiero z lewicowej prasy, wszak p. Kucharski zaciągał inne pożyczki, od Morgana - Stinnesa.

Liga Narodów boi się własnych decyzji.

Genewa, 8. września. (PAT). Posiedzenie zgromadzenia plenarnego Ligi Narodów odroczone do poniedziałku w celu uniknięcia dyskusji w sprawie konfliktu włosko-greckiego zaim sytuacja nie zostanie dostatecznie wyjaśniona.

„Times“ pisze: Sytuacja w Genewie przypomina najgroźniejsze dla Ligi momenty. Jedyne przytomność umysłu najlepszych przyjaciół Ligi pozwoli jej wyjść bez szwanku.

Rozstrzygnięcie sporu grecko-włoskiego przez Radę ambasadorów.

Leafield. (PAT.) Posiedzenie Rady ambasadorów, na którym powzięto decyzję w sprawie sporu grecko-włoskiego, trwało przeszło 6 god. W nocy, którą następnie przesłano rządowi greckiemu, Rada ambasadorów zaznacza, że przyjęła do wiadomości notę grecką, w której rząd grecki wyraża gotowość dania wszelkiego zadośćuczynienia za zamordowanie oficerów włoskich, o ile zostanie dowiedziona odpowiedzialność rządu. Rada ambasadorów stwierdza, że morderstwo dokonane zostało na terenie greckim, a motywy jego mają charakter polityczny, wobec tego rząd grecki zostaje pociągnięty do odpowiedzialności i musi ponieść konsekwencje. Rada ambasadorów postanowiła następujące żądania: 1) Rząd grecki przez swych najwyższych dostojników wojskowych wyrazi swe ubolewanie przedstawicielom komisji do wytyczenia granicy, złożonej z przedstawicieli — Włoch, Anglii i Francji, 2) W katedrze kaplickiej w Atenach odbędzie się żałobne nabożeństwo w obecności wszystkich członków rządu. 3) W dniu pogrzebu, eskadry państw sprzymierzonych zawiną do portu Faleron. Eskadra grecka powita floty Włoch, Anglii i Francji salwą 21 strzałów, 4) Zwłokom oficerów włoskich oddane będą honory wojskowe w Provesa. 5) Rząd grecki zobowiązuje się wysłędzić winnych i surowo ich ukarać. 6) Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Anglii, Francji, Włoch i Japonii, pod przewodnictwem delegata japońskiego skontroluje działalność rządu greckiego. Śledztwo musi być ukoń-

czone do dnia 27 września br., a rząd grecki udzieli komisji śledczej wszelkich praw i przywilejów i zapewni jej bezwzględne bezpieczeństwo, oraz pokryje wszelkie koszty, związane z dochodzeniem. Komisja śledcza działać będzie także na obszarze Albanji, o czym rząd albański został powiadomiony, 7) Rząd grecki zobowiązuje się wypłacić Włochom odszkodowanie w sumie, którą ustali międzynarodowy trybunał w Hadze, po rozpatrzeniu raportów komisji śledczej, zaopatrzonej w uwagi Rady ambasadorów, Rząd grecki złoży niezwłocznie szwajcarskim bankom sumę 50 milionów lirów.

Równocześnie Rada ambasadorów przyjęła do wiadomości oświadczenie rządu włoskiego, że zajęcie Korfu i kilku innych wysp stanowi jedynie gwarancję dla Włoch, że Grecja zapłaci im odszkodowanie.

PRASA FRANCUSKA O DECYZJI RADY AMBASADORÓW.

Paryż, 8. września. (PAT). Dzienniki tujejsze uważają, że rozstrzygnięcie konferencji ambasadorów w sprawie konfliktu grecko-włoskiego jest mądre i sprawiedliwe, ponieważ udziela zadośćuczynienia słusznym żądaniom Włoch, a również nie uraża ambicji Grecji. W prasie panuje zdanie, że byłoby obecnie zbyt wczesnym przeprowadzenie dyskusji nad kompetencją Ligi, skoro spór został efektywnie załatwiony.

Wyrok śmierci na Stresemanna.

Wiedeń, 8. września. (PAT). N. Wr. Journal donosi z kół dyplomatycznych, że już teraz są w toku nieoficjalne rokowania pomiędzy Paryżem a Berlinem i że rezultat tych rokowań będzie prawdopodobnie pomyślny.

N. Wr. Tageblatt donosi z Berlina, że na

wiadomość o możliwości porozumienia z Francją w kołach prawicowych zapanowało silne wzburzenie.

Dzienniki prawicowe występują ostro przeciw Stresemanni i wyraźnie wskazują, że powinien go spotkać los Rathenaua.

Fundusz obrony wolności słowa.

Warszawa. (Komunikat POW.) Zarząd Polskiej Organizacji Wolności postanowił utworzyć fundusz obrony wolności słowa i zwrócić się w tej sprawie do ofiarności tych wszystkich, którym na sercu leży skuteczna i realna obrona prac demokratycznych.

Powód do tej inicjatywy dał niesłychany fakt, że organy rządu obecnego zażądały od redaktora „Głosu Opozycji”, ob. W. Stpczyńskiego, kaucji mk. 25 milj. — pod groźbą zatrzymania go w więzieniu śledczym. Jakkolwiek zarządzenie to zostało cofnięte, zdradza ono jednak, że w sferach rzą-

dowych istnieje zamiar wprowadzenia systemu represji pieniężnych w stosunku do organów prasy i opinii opozycyjnej — i doprowadzenia ich w ten sposób do ruiny.

Fundusz ten będzie służył pomocą w krytycznej sytuacji wydawnictwom i działaczom opozycyjnym, walczącym o ideały Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej, którzyby się z tego rodzaju represjami pieniężnymi w przyszłości spotkali. — Z funduszu tego na żadne inne cele środki nie będą czerpane. Zawiadywać nim będzie zarząd główny P. O. Wolności.

Tragedja Japonji.

URZĘDOWA CYFRA ZABITYCH I RANNYCH.

Paryż, 7. września. (PAT). Japońskie min. spraw wewn. ogłosiło pierwsze sprawozdanie urzędowe o katastrofie w Japonji. Według tego sprawozdania, zginęło w Tokio przeszło 50000 osób, zaś w Yokohamie 100.000. Ilość zabitych na wyspie Hondo obliczają na około 200.000 osób. Co do liczby urzędowej rannych, to dotąd stwierdzono w Tokio około 100.000 osób. W Tokio znajduje się 350.000 osób bez dachu.

BOHATERSKI TELEGRAFISTA.

Paryż, 7 września. (PAT.) Pisma zamieszczają opisy katastrofy trzęsienia ziemi w Japonji, podnoszą bohaterstwo radiotelegrafisty stacji japońskiej Nemioka, który przetrwał na swoim posterunku trzy dni bez przerwy, utrzymując połączenie między Japonją a innymi krajami.

WYBUCH CHOLERY W YOKOHAMIE.

Paryż. (PAT.) Petit Parisien donosi na podstawie informacji angielskich, że w Yokohamie wybuchła epidemia cholery.

NOWA WYSPA TEKTONICZNA.

Moskwa, 7. września. (AW). Dzienniki podają, że w rezultacie katastrofy żywiołowej na przeciw Yokohamy ukazała się nowa wyspa o obwodzie o koło 30 wiorstw.

ILE WYNIĘSIE ODBUDOWA JAPONJI.

Londyn, 7. września. (AW). Agencja Reutersa donosi z Osaka, że do odbudowy Japonji trzeba kapitałów w wysokości 1 miljarda funt. szterl. i czasu kilka lat.

Kongres pracowników państw.

Wczoraj w sali Tow. pedagogicznego odbyły się kilkugodzinne obrady ogólnego kongresu pracowników państwowych urzędów całego województwa lwowskiego, którym przewodniczyli pp. inż. Blum, Polakowski, Potenci i Margała, cękrretarzowali Kwiatkowski i Bajsarowicz. Sprawozdanie z prac międzyzwiązkowego komitetu pracowników państw. zdążających do zrealizowania postulatów urzędniczych przedstawił radca Kwiatkowski, przy czym omówił ustawę uposażeniową i emerytalną, wykazując jej braki i wadliwości. Następnie p. Ludw. Polakowski w trafnych wywodach scharakteryzował obecne położenie urzędników i niedomagania materialne z powodu szalejącej drożyzny.

Dr. Markowski przedłożył następującą rezolucję, uchwaloną jednomyślnie:

1) Kongres przyjmuje z uznaniem do wiadomości dotychczasową działalność międzyzwiązk. — komitetu pracowników państw. w kierunku poprawy bytu i w odniesieniu do projektu ustawy uposażeniowej i emerytalnej, stwierdza jednak z całą stanowczością, że uchwalone przez Sejm projekty tych ustaw nie mogą nikogo zadowolnić,

gdyż nietylko nie przynoszą polepszenia, lecz nawet pogorszenie przez przekreślenie wielu, poprzednimi ustawami nabytych praw pracowników państwowych.

2) Wobec zapowiedzi zwrócenia Sejmowi tych projektów przez Senat wzywa Kongres MKPP., by w wyrażonej akcji starał się przeprowadzić nieuwzględnione dotąd, słuszne postulaty pp., dotyczące: a) zrównania co do praw i poborów wszystkich p. p. o tych samych kwalifikacjach i ilości lat służby, b) przyznania pracownikom państwowym, emerytom, wdowom i sierotom poborów, umożliwiających egzystencję stosownie do wzrostu drożyzny, pracownikom zaś lwowskim ponadto specjalnego dodatku, analogicznego do dodatku warszawskiego ze względu na niezwykłą drożyznę, wywołaną targami wschodnimi, c) zbonifikowania pracownikom państw., emerytom, wdowom i sierotom w pełnej mierze podwyżki czynszów ze wszystkimi dodatkami z chwilą zniesienia ochrony lokatorów.

3) Ponadto wzywa Komitet MKPP., aby się domagał jaknajrychlejszej wypłaty jednorazowego, bezwrotnego zasiłku w wysokości, umożliwiającej zakupno niezbędnych na zimę obuwia, odzieży i opału, gdyż bez takiego zasiłku obecność nasza w biurach i prawidłowa praca stałaby się niemożliwymi.

4) Kongres zwraca uwagę na fakt, że nieuwzględnienie słusznych postulatów pp. może przynieść Państwu nieobliczalne szkody, za które odpowiedzialność spadłaby wyłącznie na decydujące czynniki.

5) Kongres domaga się wydania bezwzględnego zakazu wywozu artykułów pierwszej potrzeby, powodującego drożyznę i zakazu dowozu towarów luksusowych, wreszcie naprawy stosunków w ustroju ciał autonomicznych przez powołanie do nich nowych rad gminnych, czego potrzebę Lwów szczególnie odczuwa.

W dyskusji przemawiali pp. Gelber, Lang, poseł Mączyński, Margała, Gałuszka, Neuhoj i inni. Ostą krytykę obecnego Rządu wypowiedział kolejarz p. Lang, a p. Mączyński w przeszło godzinnem przemówieniu polemizował z jego wywodami, i bronił Chjeno-Piastowskiej spółki oklepanymi frazesami.

Targi wschodnie.

Kilka tysięcy osób zjechało na dni świąteczne do Lwowa głównie dla zwiedzenia Targów to też ścisk panował wczoraj niebawymy we wszystkich pawilonach. Zjechali między innymi rodacy nasi z Czerniowic w liczbie około 70 osób. Wycieczkę tę zorganizował konsul polski w Czerniowcach p. Lorenowicz i tamtejsza „Rada narodowa”. Z Brodów przybyła wycieczka „Gwiazdy” licząca 80 osób.

Nadesłane.

DOM KILIMÓW GLINIANSKICH

WE LWOWIE, pl. św. Ducha

przy ul. Rutowskiego (obok kościoła 00. Jezuitów)
poleca

hurtowną i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fabryki M. CHAMUŁA w Glinianach.

Kilimy na podłogę przed i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki, poduszki, patarewki, portjery kilimowe w największym wyborze.

Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i desenii, Wystawiamy na „Targach Wschodnich” w pawilonie „Sztuki”. 1814

Paul Valéry.

„CHARMES”.

WIOŚLARZ.

Schylonego nad wielką rzeką nieustannie wiosła odrywają, od brzegów uśmiechniętych czarów. Duszo! o ciężkich dłoniach od wiosel ciężarów, Trza by do niebios wolnych fal skarga się niosła. Serce gład, wzrok rozprószone pięknem, które młóce,

Pozwalając dojrzewać w okół kręgom fali, Chcę szerokim rozmachem zbic świat, co kryształ

Liście i ogień, które w cichej pieśni nucę. Drzewa nad które płynę, wielką, prostą morę, Toń malowanych liści i pokój spełniania, Rozedrzej je ma łódka, narzuć im fałd cienia, Co biegnie zniszczyć pamięć wielkiej ciszy

Nigdy, dnia wdzięki! nie zniósł tyle niepokoju Czar wasz od buntownika, co stara się bronić, Lecz że mię słońca przyszyły z dzieciństwa wygonić,

Powracam, gdzie i imię ustaje, do źródła. Próżną nimfa ogromna, nieustanna, wątegi ramion przekornych rzuca na flonie strudzone Zedrę zwolna tysiączne więzy zarzucone i zimne srebrne brody, jej nagiej potęgi. Ten szmer wód tajny, ten nurt niezrównany, Dał dniom złotym jedwabną przepaskę na skronie.

Nic bezpamiętniej wieczną radością nie płonie, niż szum przepływu równy i bez żadnej zmiany. Toń głęboka mię niesie pod mostu pierścienie, Wnęki pełne pomruków, szmerów, nocy złuda, Biegną nad czołem, które przywalają nuda, Lecz kość dumna jest twardsza niżli ich sklepienie.

Ciemność lich sunie długo. Dusza pod cień murów Swe czule słońca, chybkie swe powieki skłania, Gdy się odruchem, który mię głazem osłania, Zanurzam, gardząc tyłu lenistwem lazurów.

Tłumaczyła A. L. Czerny.

Lwów, 1923.

Bułgarzy we Lwowie.

Uczestnicy wycieczki bułgarskiej, o której donosiliśmy w numerze wczorajszym zebrałi się wczoraj rano na Targach wschodnich i udali się przedewszystkiem do Panoramy Racławickiej, którą byli zachwyceni. Następnie dyrektorowie Targów wsch. oprowadzali gości po wszystkich pawilonach.

Bułgarzy z wielkim uznaniem wyrażali się o naszym dorobku gospodarczym, a poseł Wanczew wyrażał zdanie, iż nigdy nie spodziewał się, aby w tak krótkim czasie tak wspaniale dźwignąć się mogło z nim nasze życie ekonomiczne. Na cześć gości urządziła dyrekcja Targów śniadanie. Prezes Turski wygłosił przemówienie na temat braterstwa obu narodów, kończąc okrzykiem na cześć Bułgarji. Dr. Wazow, adwokat w Sofji dał wyraz podziwu dla kultury polskiej i jej wielkiej zdobyczy, osiągniętej w tak krótkim czasie i wśród tak trudnych warunków. Widzieliśmy — mówił — wspaniałą przemysł polski i bogatą twórczość na wszystkich jego polach.

Te przykłady wzmoczonej pracy gospodarczej każą nam czcić wasz kraj, który stał się dla

nas przykładem, jak praca koło odrodzenia ekonomicznego w niedługim czasie tak ogromne poczyniła postępy. Cześć Polsce — część bohaterkiemu miastu. Następnie dyr. Grosman mówił o znaczeniu Targów, poczem przemawiali jeszcze wizytator szkolny p. Wasowicz, dr. Madżerow, kurator Sobiński, Starzew i redaktorka Ganerowa, która mówiła o roli kobiety Polki w obronie Lwowa i toastowała na ich cześć.

Po śniadaniu zwiedzili goście miasto i jedno z gimnazjów, wieczorem zaś odjechali do Warszawy. Na peronie zebrało się sporo osób, między innymi kurator Sobiński, radca Województwa Karberg, prezes Turski itd. Pożegnania były serdeczne. Goście odśpiewali w wagonie „Jeszcze Polska nie zginęła“, „Rotę“ i „Szumi Marica“. Po Warszawie zwiedzą Bułgarię, Wilno, Poznań i Kraków.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. G. 16 po Św., im. NMP.; gr. kat. N. 15 po S. H. 6. Jutro rz. kat. Mikołaja; gr. kat. Awhustyna. Wschód słońca 4:52, zachód 5:52.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 4 pop. Wielki koncert symfoniczny z Nowego Bytomia — wieczór „Lohengrin“.

Poniedziałek „Orle“.

Wtorek „Carmen“ (występ Bedlewicza).

TEATR MAŁY.

Niedziela „Musisz być moją“.

Poniedziałek „Świderek“.

Wtorek „Musisz być moją“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela „Madame Pompadour“.

Poniedziałek „Królowa Tango“ — 50 proc. zniżki.

Wtorek „Madame Pompadour“.

We Lwowie.

— **Podrożenie kosztów w najwyższym trybunale administracyjnym.** Rada ministrów wydała rozporządzenie w sprawie podwyższenia kosztów postępowania przed najwyższym trybunałem administracyjnym.

Według rozporządzenia, stawki opłaty zasadniczej, maksymalnej opłaty dodatkowej, oraz kaucji, podwyższone zostały 20-krotnie.

Stawki opłat stemplowych ustalone zostały w sposób następujący: 1) zamiast 200 mk. — 30.000 mk., 2) zamiast 100 mk. — 14.000 mk., 3) zamiast 50 mk. — 6.000 mk.

Podwyższenie opłat obowiązuje od 30. z. m.

— **Dzisiejsze przedstawienie „Lohengrina“** rozpocznie się wyjątkowo o godz. siódmej.

— **Atmosfera teatrów miejskich** we Lwowie nie sprzyja widocznie rozwojowi prawdziwych talentów aktorskich, które po kolei opuszczają scenę lwowską. Musimy dziś zanotować nowy fakt tej znamiennej ucieczki najzdolniejszych sił artystycznych ze Lwowa. Oto p. Marja Szczęsna, której występy w tutejszej operetce wpływały zawsze dodatnio na frekwencję publiczności, — przeniosła się do operetki krakowskiej. Z p. Szczęsną ubywa nam artystka, której gra, pełna życia i humoru, przyczyniała się w znacznej mierze do podniesienia poziomu artystycznego naszej operetki.

— **Zjazd mistrzów murarskich i ciesielskich.** Wczoraj rano rozpoczęły się w sali Izby Rękodzielniczej obrady Zjazdu koncesjonowanych mistrzów murarskich, ciesielskich itp. Zjechało około 60 delegatów, reprezentujących 30 miast Małopolski. Województwo lwowskie reprezentował st. radca Krzyworączka, Izbę handlowo-przemysłową arch. Zacharjewicz, dr. Wachtel i Ulam, Izbę inżynierską prez. Gąsiorowski, departament techn. Magistratu lwowskiego radca Dobrzycki itd. Był też obecny inspektor przemysłowy dr. Schönnett. Obrady zagał przełożony korporacji mistrzów murarskich p. Murzyński, poczem na wniosek radnego Tomaszka wybrano następujące prezydium: Murzyński, Zakulski z Krakowa, Gerula z Rzeszowa, prezesem honorowym inż. Gąsiorowski. Przemówienia powitalne wygłosili: prezes Izby Rękodz. Józef Schörmer, Zacharjewicz, Gąsiorowski i Zakulski, poczem pp. Szpondrowski, Tomaszek ze

Lwowa, a Czechowicz z Krakowa wygłosili obszernie referaty na temat obecnych stosunków budowlanych, ustawy przemysłowej i wogóle zawodu budowlanego. Postulaty wyrażone w tych referatach i w dyskusji ujęte będą w rezolucję, względnie znajdują swój wyraz w memorjale do Rządu. Wieczorem odbyło się towarzyskie zebranie uczestników Zjazdu w dużej sali „Gwiazdy“, dziś dalszy ciąg obrad.

— **Przymus paszportowy.** Min. spraw wew. wniosło do Rady ministrów projekt ustawy o dowodach osobistych, który po rozpatrzeniu go przez radę ministrów zostanie przedłożony sejmowi w najbliższym czasie. Obowiązek posiadania dowodu osobistego zaczyna się od ukończenia 17 roku.

— **Księgi obrotu do podatku obrotowego — przemysłowego** ostemplowuje departament X. magistratu przy ul. Hetmańskiej nad Wiedeńską kawiarnią.

— (t) **Awantura w Rynku.** Poster. Michał Wilko miał wczoraj ciężką przeprawę z Jacentym Kłębą, robotnikiem, który podpisał sobie mocno w restauracji Bauma w Rynku wszczął kolosalną awanturę. Z wielkim trudem udało się sprowadzić go na inspekcję policji, gdzie aż do wytrzeźwienia został przytrzymany. Przy tej sposobności, wszedł w kolizję z prawem restaurator Baum, który mimo zakazu sprzedawał wódkę wojowniczo Jacentemu.

— (t) **Kradzież na poczcie.** Podczas nadawania listu poleconego na filij poczt. Nr. 8. przy ul. Wałowej, skradziono Włodzimierzowi Kulmatyckiemu portfel zawierający dokumenty osobiste oraz półtora miliona gotówką.

Z całej Polski.

— **Ceny biletów w Teatrze Wielkim** (operze) w Warszawie zostały znacznie podwyższone. — Bilet w I rzędzie foteli kosztuje 800.000 mk., dalsze zwyczajki podług gł. urz. statyst.

— **Nowy poseł endecki.** W dniu wczorajszym złożył w kancelarii sejmowej list uwierzelniający na posła 47 okręgu wyborczego w miejsce zmarłego Kazimierza Chłapowskiego p. Wiktor Ostrowski nauczyciel gimn. w Jarosławiu wybrany z listy Nr. 8.

Danina majątkowa w Gdańsku. Senat gdański przedstawił sejmowi projekt ustawy w sprawie daniny do której pociągnięte mają być handel, przemysł i rolnictwo. Danina ma służyć za podstawę naprawy finansów wolnego miasta Gdańska. Projekt nakłada na wymienione kategorie podatników wielkie ciężary. (Pat.)

— **Jak karać handlowych bandytów (B).** Przed trybunałem w Bochni toczyła się w tych dniach rozprawa przeciw Ludwikowi Strizowerowi i Samuelowi Wandererowi o zbrodnię lichwy wojennej. Oskarzeni, którzy przez cały rok paskowali cukrem, nie przyznali się do winy, ale sąd rozpatrzywszy zeznania świadków skazał obu paskarzy na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, konfiskatę skonfiskowanych wagonów cukru na rzecz skarbu państwa, dalej na wielomiljonową grzywnę, ogłoszenie wyrobu w dziennikach i koszty sądowe. W czasie odczytywania wyroku oskarżeni zbiegli ze sali, ale o ile protektorowie warszawscy nie uwolnią ich z opresji, to sąd wkrótce znajdzie złoczyńców i zmusi do odsiedzenia kary. Wyrok wywołał w sferach paskarskich miasta poruszenie i w szerokich kołach ludności uczucie wdzięczności i ulgi. Nazwiska dzielnych sędziów dr. Frączkiewicza i prokuratora Sozańskiego winny być zapisane złotymi głoskami w pamięci.

Czy my dożyjemy podobnej chwili jak mieszkający Bochni, powiedzieć trudno. Lwów zachowuje się tak, jak gdyby jego kupcy i grościści należeli do Cherubinów. A przecież trudno przypuścić, by nasi „biedni“ paskarze dorobili się samochodów, kamienic i folwarków jedynie na podstawie urzędowego wskaźnika statystycznego.

Ze świata.

— **2 funty chleba — 2.800.000 mk. niem.** Cena za 2 funtowy bochenek chleba bezkartkowego wynosić będzie w Berlinie od jutra 2 milj. 800 tys. mk. niem.

— **Ołbrzymi pożar zniszczył w Hiszpanji** całe miasteczko Cavaleda. Ogień rozszerza się na dalsze okolice. Zachodzi obawa iż pożar pociągnął wiele ofiar w ludziach.

Zebrań, odczytów i widowisk.

— **Zabawy dla młodzieży.** Staraniem gimnazjum im. H. Jordana we Lwowie odbywać się będą na „Żelaznej Wodzie“ gry i zabawy dla młodzieży szkolnej w wieku od 10—14 lat w godzinach popołudniowych pod kierunkiem odpowiednio kwalifikowanych sił nauczycielskich. — Młodzież chcąca brać udział w grach i ćwiczeniach zgłosić się ma do 10 września, celem uskutecznienia wpisu od godz. 16—18 do gimn. im. H. Jordana ul. Św. Mikołaja 16. Opłat żadnych nie pobiera się.

(t) **Przedstawienie kinowe na rzecz pogotowia ratunkowego.** W sali kinoteatru „Wanda“ odbędzie się w niedzielę 9. bm. o godz. 12-jej w południe nadzwyczajne przedstawienie z którego czysty dochód przeznaczono na rzecz pogotowia rat. Publiczność niezawodnie pospieszy na to przedstawienie, aby dać dowód sympatii i uznania dla ciężkiej a tak pożytecznej pracy jaką w nader ciężkich warunkach spełnia pogotowie rat.

Wielki przewrót w handlu!!!

Znany w kraju ze swej solidności Dom Towarowy „Expedient“ w Warszawie wysła, za zaliczeniem pocztowym, różne towary niezbędnej potrzeby po cenach niżej konkurencyjnych.

Składy nasze posiadają wielki wybór różnych towarów wełnianych, sukiennych, białych, bielizny gotowej (męskiej, damskiej i dziecięcej), chustek, wyrobów włóknistych oraz skóry na obuwie. Sz. Panie i Panowie, żądamy naszych dokładnych cenników, która wysyłamy niezwłocznie i bezpłatnie.

Bez żadnego ryzyka! Kupający absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy kierować: „Expedient“ Warszawa, Nalewki 33. P. P. przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiędzenie naszego składu i osobiste przekonanie się, co do gatunku towaru i cen. Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań.

DENTYSTA Z. L. KREMER powrócił i przyjmuje jak zwykle (ul. Kochanowskiego 16).

Romunikaty.

— **„Z Sokoła-Maderzy.** Od dnia 10 bm. — przenosi się ćwiczenia gimnastyczne, przysposobienie rezerw, szermierkę itd. do gmachu Sokoła, Zimorowicza 8. Ćwiczenia mężczyzn poniedziałki, soboty i piątki, zaś kobiet wtorki, czwartki i soboty. — Wpisy w kancelarii codziennie od 6-jej do 8-jej wieczorem.

W sprawie dostaw wojskowych. Z uwagi na ciągle dające się słyszeć utyskiwania na nieuwzględnianie firm miejscowych przy dostawach dla wojska, zwraca Wydział przemysłowy Województwa w tej drodze uwagę interesowanych firm na rozpisana przez Szefostwo Intendentury DOK. Nr. VI we Lwowie znaczną dostawę sprzętów, a mianowicie: 6160 polek, 4400 taboretów, 172 ławek szkolnych, 520 ławek koszarowych, 300 umywalni blaszanych, 10 tablic szkolnych, 87 krzesel, 40 szaf, 19 stołów z szufladami.

Celem ułatwienia ubiegania się o tę dostawę, Szefostwo Intendentury skłonne jest do daleko idących ustępstw od zasadniczo obowiązujących przepisów przy składaniu ofert jak np. do uwolnienia od składania wadium.

Informacji szczegółowych udzieli wymienione wyżej Szefostwo (ul. Ochronek 4 drzwi 22). — Termin składania ofert mija w dniu 10 września bież. roku.

Giełda zurychska.

Zurych 8 września.

Berlin 0'000014, Holandia 218'50, N. Jork 556, Londyn 25'22, Paryż 31'00, Medjolan 24'10, Praga 18'50, Budapeszt 0'03, Belgrad 5'87½, Sofja 5'45, Warszawa 0'0022, Wiedeń 0'0078¼, Austr. kor. stempl. 0'0079.

Romunki.

Zarząd Seminarjum gospodarczego w Snopkowie pod Lwowem, oprócz stałych kursów dwuletnich, urządza w tym roku od 10. października półroczny kurs gospodarstwa domowego. — Wchodzą w to następujące działy: kuchnia zwykła, luksusowa, piekarnia, porządki domowe, pralnia, prasownia, chemiczne pranie, cerowanie artystyczne, naprawa bielizny. Bliższych informacji udziela zarząd w godzinach między 10 a 12 w kancelarii Zakładu; adres: Lwów, Snopków. Seminarium Gospodarcze.

Z opery.

CZAJKOWSKIEGO „DAMA PIKOWA“.

Wznowiona u schyłku ubiegłego sezonu opera Czajkowskiego i nadal ściągła do teatru liczny zastęp słuchaczy, na których muzyka Czajkowskiego ciągle wywiera swój oryginalny urok, dzięki bogactwu pierwiastka lirycznego oraz barwnej instrumentacji. Partję Hermana śpiewał — wczoraj p. Fr. Bedlewicz, art. opery poznańskiej, którego liryczny tenor miał w tej roli wdzięczne pole do popisu. Od czasu, gdy p. Bedlewicz opuścił Lwów, głos jego w górnym rejestrze przybrał na sile i blasku w przeciwieństwie do blado brzmiącej średnicy. W grze scenicznej widać było staranne przygotowanie. Z reszty wykonawców, która pozostała niezmienną, wymienić należy mistrzowsko pojętą postać hrabiny przez p. Kasprówicę oraz staranny śpiew p. Dolnickiego. Przedostatnią odsłonę „nad Nową“ bez jakiegokolwiek uprzedzenia publiczności wypuszczono, co niemile zaskoczyło słuchaczy.

Dzięki nużącym, długim antrakom przedstawienie przeciągnęło się do 11 godziny. Ze antrakty można skrócić lub całkiem usunąć, widzieliśmy podczas wystawienia „Fletu czarodziejskiego“. Dobrej chęci trochę, a mogłoby być i bez p. Morisa znacznie lepiej. Grd.

Kobiety dopuszczone do adwokatów w Małopolsce.

Izba III. sądu najwyższego w Warszawie powołana jest jako instancja kasacyjna do rozstrzygania spraw sądzonych na terenie Małopolski, gdzie dotychczas obowiązują ustawy odmienne od ustaw w b. Królestwie Polskiem.

W świeżo wydanym zeszycie ósmym za rok bieżący „Orzecznictwa sądów polskich“, znajdujemy następujące wyjaśnienia pierwszorzędnej wagi.

W myśl ustawy austriackiej z r. 1868 ci tylko prawnicy mogli być dopuszczeni do aplikacji adwokackiej, którzy ukończyli uniwersytety w tak zwanej naówczas „Cislitanji“. Obecnie ustawa ta obowiązuje w Małopolsce, jako ustawa polska i winna być zrozumiana w ten sposób — orzeka sąd najwyższy — iż postanowienia jej o odbyciu studiów prawniczych na uniwersytecie odnosić się mają z natury rzeczy do wszystkich uniwersytetów polskich.

I dlatego kandydaci prawa jednej dzielnicy mają prawo praktyki w swym zawodzie we wszystkich innych dzielnicach państwa.

Ale sąd apelacyjny w Krakowie uznał, że kobieta nie może być adwokatem w Małopolsce w myśl tejsz ordynacji 1868 r.

Sąd najwyższy zniósł tę uchwałę i orzekł, że chociaż niewątpliwie prawodawca nie miał na myśli kobiet, jako kandydatek do adwokatów, lecz obecnie stosunki zmieniły się gruntownie. Otwarto bowiem dla niewiast studia prawnicze, są one dopuszczone do wszelkich zawodów, a dekret w przedmiocie statutu państwa stanowi wyraźnie, że adwokatem, a więc i kandydatem adwokackim, może być każdy obywatel bez różnicy płci. Jeżeli więc według tej ustawy kobieta może być dopuszczona do adwokatów na terenie byłego Królestwa Polskiego, to nie ma uzasadnionego powodu, iżby nie miała być dopuszczona w Małopolsce.

Nadesłane.

Naitaniej i najlepiej wykonuje wszelkie zamówienia „HELENA“ pracownia sukien damskich Lelewela 7, II. p. 1831

Dr. Wiktor Jankowski Dentysta

powrócił i ordynuje od 9—1 i od 3—6.
Lwów, ul. Hetmańska 1. 10. 4686

Specjalny skład Linoleum i Cerat GEOPOŁDA RAASA Lwów, ul. Legionów 3 poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych:

LINOLEUM jakości przedwojennej:

LINOLEUM DYWANY i dywaniki odpasowane,

LINOLEUM CHODNIKI w różnych szerokościach, oraz

LINOLEUM z metra do ułożenia ubikacji;

CERATĘ krajową i zagraniczną: na stoły, kredensy i t. p. w różnych rozmiarach, oraz dla celów tapicerskich i rymarskich;

ARTYKUŁY GUMOWE chirurgiczne:

PLASZCZE gumowe,

KALOSZE i śniegowce,

PLACHTY nieprzemakalne, oraz

BIELIZNĘ celuloidową najprzedniejszej jakości.

Samobójstwo paryskiej gwiazdy operowej.

Paryski świat artystyczno-teatralny poniósł w tych dniach bolesną stratę przez samobójstwo p. n. Marji Dorskiej, pięknej sopranistki, która była jedną z pierwszorzędnych gwiazd opery komicznej.

Tragiczna ta sprawa przedśwawia się dosyć tajemniczo. Panna Dorska, udając się wieczorem na spoczynek do swojego apartamentu przy ul. Ballu, na pozór była w zwykłym usposobieniu. — Dopiero o czwartej rano jej służąca została zbudzona ze snu wystrzałem rewolwerowym. Wbiegłszy do pokoju swojej pani, znalazła ją martwą przed toaletą, z raną od kuli w skroni i z rewolwerem w zaciśniętej ręce. Jak się zdaje, przed wystrzałem artystka dokładnie wystudjowała przed lustrem pozycję głowy, gdyż kula przeszła nawskróś przez głowę i utkwiała w suficie.

Na stole leżały cztery listy, zaadresowane do przyjaciół. — Od dłuższego czasu gwiazda operowa była bardzo zdenerwowana i przed trzema tygodniami usiłowała odebrać sobie życie przez zażycie silnej dozy weronalu. Jej depresja była skutkiem katastrofy samochodowej, której uległa przed dwoma miesiącami. Z powodu tego wypadku była zmuszona na dłuższy czas przerwać swoją pracę artystyczną i ta przymusowa bezczynność fatalnie oddziaływała na jej umysł. Fizycznie była już zupełnie zdrowa, ale nie mogła opamiętać przygnębienia nerwowego i musiała być bez ustanku strzeżona przez dozorczynię, lub przyjaciół. Przypuszczają, że po dojrzałym namyśle postanowiła pozbawić się życia i skorzystała z pierwszej okazji, gdy została sama, ażeby wykonać swój zamiar.

Zmarła śpiewaczka, oprócz tryumfów teatralnych, była osobą bardzo zamożną i zajmowała wybitne stanowisko w towarzystwie. Jej prawdziwe nazwisko było baronowa Dupin.

Wstąpiła na scenę jedynie z zamiłowania sztuki. Powodzenie zyskała wkrótce po pierwszym debiucie w Paryżu podczas wojny. Jej tryumfy w „Manon“ i „Tosce“ uczyniły ją ulubienicą publiczności. Miała przed sobą świetną przyszłość.

Dziwy mózgowe.

Przeciętny mózg ludzki produkujący wszelkiego gatunku dziwy i cuda loretańskie, wiślane, błękitne, częstochowskie etc. krzyczy przerażeniem dopiero na widok mikroskopowo-biologicznych dziwów wytworzonych mocą wyższej kategorii mózgow uczonych.

Dziwy umyślnie tworzone przez sawantów nie zawsze znajdują wytłumaczenie i nie zawsze mogą być objęte ścieśnieniem nawet, aż do punktu krzepnięcia mózgiem. I-a.

Skąd ta nomenklatura?

Dowolna. — Jedynie mozgi genju w nie mogą być zaliczone do żadnej klasy.

Resztę substancji szarej całej ludzkości można dowolnie klasyfikować oraz przemieniać w tonny i kwintale. — Mniejsza z tem.

Otóż dziwy takie w zakresie biologii komórek odbywały się w instytucie Rockefellera w New-Jorku, pod kierownictwem nazwisk wysokocennych w świecie naukowym Mrs. dr. Erdmann i Mr. Harrisona i Carrzela, Mrs. Harrison, senjor w tej trójce mózgowej nadawał kierunek badaniom.

Pracowano metodą naturalnie amer. Fizjologowie ci, wycinali ze zwierzęcego ciała pewien kompleks tkanki, wkładali go do specjalnego roztworu i obserwowali zmiany teoretycznie martwej tkanki.

Było to zaczątkiem rewolucji w dziedzinie — tkankowej, albowiem ta rzekomo martwa tkanka, żyła w dalszym ciągu, a nawet się rozwijała. — Badania poszły dalej.

Wyjmowano sterylizowanymi instrumentami z jaja serce kurzego embrjona i wkładano je do tajemniczego roztworu. I-o dziwo! zamiar na serce począł pulsować a nawet otaczać się tkanką ochronną.

W tym samym szlaku eksperymentów wyszukano serce dorosłej i opierzonej kury. Okazało się, iż wycięte fragmenty serca również pulsowały, żyły, a nawet rozwijały się. Po usilnej pracy udało się wymienionym badaczom przedłużyć pulsowanie wycinanek sercowych na długie okresy czasu, aż do 15 miesięcy.

Oznaczają to ni mniej, ni więcej, tylko, iż od bnych doświadczeń można — teoretycznie przynajmniej hodować wycinane z organizmu tkanki, komórki i całe partje, z pominięciem organizmu macierzystego.

Ciało nasze składa się zatem z milionów autonomicznych organizmów. A ów tajemniczy roztwór? (nie prof. Pytia).

Można go z całą słusnością nazwać eliksirem życia. Nie można. Bo nauka która niema żadnego poczucia stylizacji poetyckiej, nazywa to poprostu „medjum“, składającym się z pierwiastka krwi“ i „embrjonicznego ekstraktu“.

„Pierwiastek krwi“ (co też sobie pomysli profesor matematyki?) otrzymano po wydzieleniu białych i czerwonych ciałek z krwi, „Ekstrakt embrjoniczny“ jest także pierwiastkiem w znaczeniu algebracyjnym, otrzymuje się go poprostu przez wyciśnięcie zarodka, podobnie jak to robimy z cytryną w „Romie“.

Któreż więc z dziwów i cudów bardziej — wstrząsają mózgi III klasy? Uczuciowe czy rozumowe? X².

Czas odnowić przedpłatę!

Zapiski.

„Międzynarodowe Zawody Strzeleckie“ — opracował kpt. Jerzy Wądołkowski. Książka ta traktuje o historii międzynarodowego Związku Strzeleckiego, organizacji, wynikach i technice urządzania konkursów strzeleckich. Jest to pierwszy podręcznik w tej dziedzinie, nie tylko w sportowej literaturze polskiej, lecz i odpowiedniej zagranicznej. Książka może być cennym przyczynkiem do przygotowań Olimpijskich w roku 1924. Bogato ilustrowana, o miłej szacie zewnętrznej i b. niskiej cenie sprzedaży (50.000

BRAUN

RUTOWSKIEGO 1
- SYKSTUSKA 3. -

Największe nowości na sezon
zimowy: wełny, plusze, duple kamg., chevioty,
flanelę, barchany, welwety, eponge,
zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne
Ceny fabryczne.
poleca

BRAUN

- SYKSTUSKA 3. -
RUTOWSKIEGO 1.

mk. za egzemplarz) winna się znaleźć w ręku każdego strzelca, oficera i podoficera, oraz wzbogacić biblioteki wszystkich towarzystw sportowych. Do nabycia w „Związku Strzeleckim“ w Warszawie, Al. Jerozolimskie 27 m. 3, i wszystkich oddziałach prowincjonalnych, oraz w księgarni E. Wende i S-ka, Warszawa, Krak. Przedmieście 9.

Jak zorganizować i prowadzić księgi handlowe bez pomocy książkowego opracował M. Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg i rzeczoznawca sądowy, Grudziądz 1923.

Przeszkody, jakie stoją na drodze do wprowadzenia prawidłowej księgowości w przeciętnym przedsiębiorstwie, są: wysokie honorarium sił wykwalifikowanych, oraz drożyzna ksiąg handlowych. Usuwa je metoda M. Pacoszyńskiego, zasadzająca się na prowadzeniu jednej książki, którą może prowadzić sam przedsiębiorca bez pomocy siły fachowej.

Autor poucza o prowadzeniu najniezbędniejszych ksiąg w przedsiębiorstwie, podaje najważniejsze wiadomości z organizacji biurowej, omawia przepisy ustaw o podatku przemysłowym od obrotu i o podatku dochodowym, podając wzory wyliczenia tych podatków, oraz wzory ksiąg obrotu i sposoby prowadzenia. Aby umożliwić zastosowanie proponowanej metody, autor opracował odpowiednią księgę handlową, zawierającą 60 stron podwójnych, która w przedsiębiorstwie przeciętnym wystarczy na cały rok. Jako uzupełnienie wydany został oddzielnie zeszyt bilansowy dla wpisania osiągniętych wyników.

Niewątpliwie opisana metoda księgowości znajdzie szerokie zastosowanie w naszych przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych.

SPORT.

• Czarni—Hasmonea 3:0 (1:0). Stosunkowo pożądana liczba widzów zebrała się wczoraj na boisku Czarnych, choć gra nie dała nic nowego, ani po stronie Czarnych, ani po stronie Hasmonei. Czarni wystąpili znów w zmienionym składzie, osłabieni w napadzie brakiem Wójcika, a w obronie bez Hawlinga, którego zastąpił St. Kopeć. Zresztą zastosowali Czarni z powodzeniem system jednego backa, zatem ciężar obrony dźwigał naturalnie doskonale jak zawsze Kmicieński. Napad Czarnych nie wykazuje jeszcze odpowiedniego stopnia zgrania, zwłaszcza na prawem skrzydle nie szło wszystko jak należy. Lewa strona pracowała znacznie lepiej, a dwójka Müller—Harasymowicz stanowi prawdziwą ostoję napadu, któremu zbywa jednak na dobrej dyspozycji do strzału. Pomoc nie wysiłała się zbyt, Winnicki miał o tyle dużo do roboty, że obrona oddawała mu często piłki.

W drużynie Hasmonei najlepszym graczem na boisku był Birnbach w obronie, Redler gra za ostro. Napad Hasmonei zaczyna wtedy dobrze grać, gdy wszyscy gracze złączą ufać w swe siły i w celność swych strzałów, wieczna kombinacja na Steuermana może w praktyce często zawieść. — Dobrym był środek pomocy, który „trzymał“ jak mógł trójkę środkową Czarnych.

Gra nie obfitowała w zbyt emocjonujące momenty, a toczyła się w pierwszej połowie na obu połowach boiska, podczas gdy po przerwie zaznaczyła się silniej przewaga Czarnych.

Pierwszą bramkę dla Czarnych strzelił Harasymowicz w 45. minucie pierwszej połowy, po bardzo zgrabnym przeprowadzeniu piłki. — Drugi punkt uzyskał Kopeć IV w 25. minucie drugiej połowy po rzucie narożnym, trzecia i ostateczna bramka strzeloną została przez Müllera w 42. minucie z rzutu karnego.

Decyzja sędziego p. Bodera spotykały się z licznymi sprzeciwami i dawały okazję do wylądowania „gorączki meczowej“.

W każdym razie stwierdzić należy, że p. Boder nie sędziował nadzwyczajnie.

Stosunek cornerów 1:0 dla Czarnych.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne — Szwajcaria—Niemcy. Oprócz międzypaństwowych zawodów piłki nożnej rozgrywa się obecnie coraz częściej międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne. Zawody między reprezentacją Niemiec i Szwajcarij odbyte w Bazylei zakończyły się zwycięstwem Niemiec w stosunku 67 1/2 i 70 1/2.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Bieg 100 m: Imbach (Szw.) 10⁹/₁₀ sek.
Bieg 200 m: Imbach 22³/₁₀ sek.
Bieg 400 m: Imbach 51 sek.
Bieg 800 m: Martin (Szw.) 1:55³/₁₀
Bieg 1500 m: Schaefer (Szw.) 4:9.
Bieg 110 m z płotkami: Trossbach (N) — 15⁷/₁₀ sek.
Bieg 5000 m: Walpert (N) 15:55¹/₁₀.
Bieg rozstawni 4x100 m: Zwycięża drużyna niemiecka w czasie 43 sek.
Skok w dal: Wenk (Szw.) 686 cm.

Skok w wyż. Moser (Szw.) 180 cm.
Skok o tyczce: Rug (N) 360 cm.
Rzut kulą: Weninger (N) 13'65 m.
Rzut oszczepem: Lüdecke (N) 56'25 m.
Rzut dyskiem: Steinbrunner (N) 42'96 m.
Mistrzostwo wioślarskie Europy zdobyła w zawodach na jeziorze Como reprezentacja szwajcarska.

Nowe światowe rekordy pływackie ustanowił fenomenalny pływak szwedzki Arne Borg na następujących dystansach:

800 m — czas 11:8¹/₅.
1000 y — czas 12:47²/₅.
1000 m — czas 14:05¹/₁₀. N.

L. K. S. Sparta — Z. Z. K. rozegrają zawody towarzyskie na boisku 19 p. p. O. L. w niedzielę 9. września b. r. o godz. 4 popołudniu.

OGŁOSZENIA.

Pierwszorzędna pracownia kuśnierska
Jakóba Nachtwächtera
Lwów, Kopernika 16. 1819
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Dla odbudowy młynów!
dostarczamy zaraz ze składu
Walce, Motory, Kasprzy, Kamienie, Łuszczarki, Fryery, Cylindry, Gazę szwajc. 4726
Biuro Handlowo-Techniczne.
Riesel, Schieber i Friedländer
Lwów, Brajerowska 11 A, II. p.

Nauka i wychowanie.

Matury seminarjalnej, kurs roczny tylko dla wymie-nionych rozp. minist., Zacharzewicza 3. 4717

Pianistka A. Fuchs Kordikowa ze złotym dyplomem, była celująca uczennica prof. Kurza i Lalewicza, udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia: ul. Żozińskiego 4, III. p. oficyalny od 3-5. 4739

Wpisy na nowo rozpoczęte mające się 17 bm. a) jednoroczne kursy handlowe dla młodzieży, b) wieczorne półroczne kursy handlowe, c) kursy stenografji, przyjmują **Konces. przez Ministerstwo Kursy handlowe** ul. Łyczakowska 34, od 3 do 6-tej. 4743

Posady i prace.

Kandydat notariata, rutynowo poszukuje posady. Adresować: Biuro dzienników Buchsłaba, Lwów pod „Kandydat“. 4599

Polka, wychowana we Francji, następnie uczennica Lalewicza, udziela po przystępnych cenach lekcji francuskiego, włoskiego i fortepianu. Zgłoszenia od godz. 3—5 ul. Nowy Świat 4, II. p. na lewo. 4732

Praktykant leśnictwa, celujący uczeń ze szkoły w Reichstadiu, władający językiem niemieckim i czeskim, z praktyką leśnictwa i działu tartaku, poszukuje posady jako adjunkt lub asystent. Zgłoszenia naprasza się: Franz Lüttner Neubistritz Böhmen C. S. R. 4740

Do Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na wrzesień

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go września:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“ . . . 90.000 m.
We Lwowie z odnośzeniem do domu 100.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce 100.000 m.
Zagranicą miesięcznie . . . 130.000 m.
Cena pojedynczego numeru 4.000 m.

BRONISŁAWA WEINTRAUB Lwów, Kopernika 5. powróciła z zagranicy i przywozila najnowsze modele sukienne i kostjumy. 4738

OGŁOSZENIE.

Na podstawie § 49 statutu Banku zapraszamy niniejszem na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A.

które odbędzie się dnia 28. września 1923 o godzinie 4-tej popołudniu, w sali posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie przy ulicy Akademickiej 17., z następującym porządkiem dziennym:

Ustalenie warunków emisji nowych akcji, uchwalonej na Walnym Zgromadzeniu.

Uwaga: Wedle § 45 statutu Banku „do uczestniczenia i głosowania na Walnym Zgromadzeniu uprawnieni są jedynie ci akcjonariusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia złożyli swoje akcje wraz z kuponami w kasie Spółki albo w innych miejscach wskazanych przez Radę Zawiadawczą“.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.

Dyrekcja

Dr. Fajans m. p.

Schotz m. p.

Strzeżcie się pożarów - ognia!

Sikawka parowa

dla straży pożarnych, towarzystw akcyjnych, fabryk i t. p.

Wydajność: około 12.000 litrów wody na 10 minut!

Siarczan miedzi „Secunda“

(Kamień siny)

Siarczan żelaza „Prima“

(Kamień zielony)

Oleje i smary techniczne

MOTOR ROPOWY

38/40 K. M.

z kompresorem i rozrusznikiem powietrznym.

P O M P Y centryfugalne.

10.000 kg. nowych śrub okazjnie do nabycia!!!

Gniotowniki Mieszarki

automatyczne, patentowane.

„Universal“ do kitu, farb, musztardy, past itp. itp. przetworów chemiczn.

Kompletne urządzenia fabryki guzików

Motorowe plugi traktorowe

Automobile

osebne i ciężarowe.

Części do traktorów i plugów:

Lokomobile, maszyny i kotły parowe. Gatry i maszyny do obróbki drzewa.

Maszyny masarskie itp.

Kamienie młyńskie i transmisje.

Dynamomaszyny itp.

Motory elektryczne.

Motory gazowe i benzynowe.

Walce młyńskie i śrutowniki.

Maszyny do wyrobów płytek cementowych i t. p. i t. p.

Ze składów dostarczą:

PION

Zakłady przemysłowe we Lwowie, Lwowska 48.

Telefon 476.

Adres telegraf.

PION - Lwów. 4716

KUNEROL



najdelikatniejszy

tłuszcz roślinny

przewyższa wszystkie inne tłuszcze roślinne

Przedstawiciel HENRYKA J. SCHIFMANA SYNOWIE, Lwów.

Już nadeszły NOWOŚCI do 90 lat istniejącego fabrycznego składu sukna firmy **JAN WALLACH i Syn** Lwów Rynek 33.

w obrzymim wyborze krajowe i oryginalne materiały angielskie na ubrania męskie, palta, raglany, kurtki oraz kostjomy i płaszcze damskie Towary pierwszorzędne. 1842 Ceny niskie,

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich Z FABRYKI ULTRAMARYNY 1880 **CH. PERLMUTTER** Lwów i w Zaiczeniu k. Lwowa. Biuro: ul. Słoneczna 26.

Czas odnowić przedpłatę.

Różne.

Dostawa dla szpitala.

Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie rozpisuje dostawę ofertową na: 1) 45 wagonów ziemniaków zimowych, 2) 60,000 kg. kapusty w głowach, 3) 3 wagony buraków ćwikłowych, 4) 1 wagon brukwi (karpiele), 5) pół wagona marchwi jadalnej, 6) pół wagona kalarepy, 7) 1 wagon jabłek zimowych, 8) 1000 kg. kapusty włoskiej, 9) 30.000 kg. słomy (mierzwy i w okłotach) 10) 4000 kg. owsa, 11) 2 wagony mąki żytniej 60 prc. 12) 1 wagon mąki pszennej 50 prc. 13) 1/4 wagona gryssiku, 14) pół wagona krup jęczmiennych, 15) pół wagona krup hreczanych, 16) pół wagona krup jaglanych, 17) pół wagona grochu, 18) pół wagon fasoli, 19) pół wagon gryssiku kukurydzianego, 20) pół wagon słoniny i sinaletu. Wagon rozumie się 10.000 kg. Podane wyżej ilości mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone najdalej do końca października w stanie zdrowym, w gatunku pierwszej jakości. Ziemniaki mają być zdrowe, duże, jadalne, przebiegane bez smiecia i ziemi (podać gatunek). Szczegółowe oferty na wszystkie artykuły, względnie poszczególne z nich na całą ilość względnie część, należy wnieść do Zarządu Państwowego Szpitala Powszechnego we Lwowie do dnia 20. września 1923 r. Zarząd Państw. Szpitala Powszechn. 4719



Czego czekacie?

Widzimy, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje dla własnej potrzeby lub na sprzedaż towarów, więc nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennymi zamówieniami do składu fabrycznego **M. BRYLA** gdzie jest do nabycia po najniższych fabrycznych cenach. 2128

KORT POLSKI, który jest nie do rozdarcia w noszeniu i jest niezbędny dla każdego.

Cena za 3 metry na ubranie męskie 450.000 marek

wyższe gatunki po mkp. 550,000 i 675,000. — KORT ANGIELSKI wyrób czystej wełny, najlepszy towar na solidne, modne i trwałe ubranie. Cena za 1 metr 300,000, 350,000, 450,000, 550,000 i 650,000 mkp. Komplet pończewki pod ubranie wysyła się za mkp. 400,000 Dla pań! Modne korciki lub i 650,000 mkp. szewioly na eleganckie suknie, kostjomy, płaszcze. Cena za 1 metr po 1,200,000, 1,500,000 i 1,800,000. Puszyste weloury na płaszcze 600,000 i 750,000 mkp. za metr.

PEŁTNA białe i kolorowe na bieliznę, pościel, wsypy, poszwy w najlepszych gatunkach cena za 1 metr po mk. 55000, 65000, 75000 i 85000 mk.

Również są do nabycia po przystępnych cenach flanely, barchany, chustki, obrusy, kapy, pończochy, nici i wiele innych towarów.

Zamówienia wysyłamy pocztą za zaliczką nawet bez zadatku lecz przy nadesłaniu wraz z zamówieniem zadatku 100 000 udzielamy 5% rabatu od całej sumy zamówienia. Zamówienie prosimy adresować: **SKŁAD FABRYCZNY**

M. BRYL, Łódź ul. Piotrkowska 56-6, w podwórzu

Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie naszego składu.

Poszukiwany chłopak

kilkunastoletni do

„Ajencji wschodniej“

Lwów, ul. Długosza 31. parter (w oficynie). Zgłoszenia między godz. 9-tą a 4-tą. 7004

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński